

Sygn. akt: **VIII K 52/19**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

21 maja 2019 roku

Sąd Rejonowy w Toruniu VIII Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Joanna Becińska

Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Rybińska

w obecności prokuratora Prokuratury Rejonowej Toruń Centrum-Zachód Iwony Osóbki

po rozpoznaniu 5 marca 2019r., 2.04.2019r., 16.05.2019r.

sprawy:

S. T. (1) s. A. i D. z domu B.,

ur. (...) w T.

oskarżonego o to, że:

1. w dniu 02 października 2018 r. ok. godz. 14.30 w T. przy ul. (...), zadając uderzenia kolanem w twarz D. T. spowodował złamanie ściany dolnej oczodołu lewego, złamanie ściany przyśrodkowej zatoki szczękowej lewej, krwiaka zatoki szczęki lewej, odmę oczodołu lewego, odmę podskórną powiek oka lewego, krwiaka powieki dolnej lewej oraz wylew krwisty podspojówkowy gałki ocznej lewej, naruszając w ten sposób czynności układu kostnego twarzoczaszki, narządu wzroku oraz górnych dróg oddechowych, trwający powyżej dni 7 w rozumieniu odpowiedniego art. Kodeksu karnego

- tj. o czyn z art. 157 § 1 kk

2. w tym samym miejscu i czasie kierował groźby uszkodzenia ciała wobec D. T., zmuszając go do określonego zachowania, mającego na celu wysłanie wiadomości tekstowych z przeprosinami do J. W.

- tj. o czyn z art. 191 § 1 kk

3. w tym samym miejscu i czasie kierował groźby uszkodzenia ciała wobec D. J. (1), zmuszając go do określonego zachowania, mającego na celu wysłanie wiadomości tekstowych z przeprosinami do J. W.

- tj. o czyn z art. 191 § 1 kk

ORZEKA:

I. Uznaje oskarżonego S. T. (1) za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt I aktu oskarżenia, z tym ustaleniem iż czynu tego dopuścił się publicznie, bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie dla porządku prawnego, tj. za winnego popełnienia występku z art. 157 § 1 kk w zw. z art. 57a§ 1 kk i za to na podstawie art. 157 § 1 kk w zw. z art. 57a§ 1 kk po zastosowaniu art. 37a kk w zw. z art. 34 § 1 a pkt 1 kk i art. 35 § 1 kk wymierza oskarżonemu karę 10 (dziesięciu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cel społeczny w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

II. na podstawie art. 57a§ 2 kk orzeka wobec oskarżonego obowiązek uiszczenia nawiazki w wysokości 2.000 (dwóch) tysięcy złotych na rzecz pokrzywdzonego D. T.;

III. Uniewinnia oskarżonego S. T. (1) od popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt II aktu oskarżenia;

IV. Uznaje oskarżonego S. T. (1) za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt III aktu oskarżenia, z tym ustaleniem iż dopuścił się go publicznie i bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie dla porządku prawnego, tj. za winnego popełnienia występku z art. 191 § 1 kk w zw. z art. 57a§ 1 kk i za to na podstawie art. 191 § 1 kk w zw. z art. 57a§ 1 kk po zastosowaniu art. 37a kk w zw. z art. 34 § 1 a pkt 1 kk i art. 35 § 1 kk wymierza oskarżonemu karę 4 (czterech) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cel społeczny w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

V. na podstawie art. 57a§ 2 kk orzeka wobec oskarżonego obowiązek uiszczenia nawiazki w wysokości 100 (stu) złotych na rzecz pokrzywdzonego D. J. (1);

VI. na podstawie art. 85 § 1 i 2 kk i art. 86 § 1 i 3 kk w miejsce jednostkowych kar ograniczenia wolności orzeczonych wobec oskarżonego S. T. (1) w pkt I i IV wyroku wymierza oskarżonemu karę łączną 1 (jednego) roku ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cel społeczny w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

VII. na podstawie art. 34 § 3 kk w zw. z art. 72 § 1 pkt 4 kk zobowiązuje oskarżonego do kontynuowania nauki w okresie wykonywania kary ograniczenia wolności;

VIII. zasądza ze Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Toruniu) na rzecz radcy prawnego J. G. kwotę 588 (pięćset osiemdziesiąt osiem) złotych powiększoną o stawkę podatku VAT tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu;

IX. zwalnia oskarżonego od ponoszenia opłaty sądowej i wydatków poniesionych w toku postępowania, wydatkami obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt VIII K 52/19

UZASADNIENIE

W dniu 2 października 2018 roku D. T. i D. J. (1) po zakończonych zajęciach lekcyjnych ok. godz. 14:30 zmierzali do sąsiadującej ze szkołą posesji, na teren której wpadła piłka, w którą chłopcy grali podczas przerwy. Gdy D. T. i D. J. (1) znajdowali się przy ul. (...) krzyknął do nich by się zatrzymali, co też uczynili. S. T. (1) kierował pretensje do D. T. i D. J. (1), że chłopcy obrażają J. W. – była dziewczynę D. T., a obecnie znajomą S. T. (1). S. T. (1) zażądał by D. T. i D. J. (1) przeprosili J. W. poprzez przesłanie jej wiadomości za pośrednictwem komunikatora messenger. Powiedział do chłopców, że mają szczęście, że nie przyszedł z kolegami, bo wówczas mieliby bardziej „przechłapane”. S. T. (1) w celu zmuszenia D. J. (1) do przesłania J. W. wiadomości groził mu uszkodzeniem ciała poprzez wybitie zębów, co wzbudziło w chłopcu poczucie zagrożenia. W kierunku D. T. S. T. (1) nie kierował gróźb uszkodzenia ciała. D. T. i D. J. (1) przesłali J. W. wiadomość zgodnie z żądaniem S. T. (1). Po przesłanej wiadomości D. T. zaczął ponownie tłumaczyć S. T. (1), że nie obrażał J. W.. Wówczas S. T. (1) złapał oburącz głowę chłopca i zadał uderzenia kolanem w jego twarz.

DOWODY: wyjaśnienia S. T. (1) k. 25, 30-31, 59 v.;

- zeznania D. T. k. 6-7, 18, 60;

- zeznania D. J. (1) k. 15, 59 v.-61;

- zeznania W. C. k. 13,64 v.-65;

- zeznania M. T. k. 1-2, 68;

- wiadomość k. 19.

W wyniku zdarzenia z dnia 2 października 2018 roku D. T. doznał obrażeń w postaci złamania ściany dolnej oczodołu lewego, złamania ściany przyśrodkowej zatoki szczękowej lewej, krwiaka zatoki szczeki lewej, odmy oczodołu lewego, odmy podskórnej powiek oka lewego, krwiaka powieki dolnej lewej oraz wylewu krwistego podspojówkowego gałki ocznej lewej, naruszając w ten sposób czynności układu kostnego twarzoczaszki, narządu wzroku oraz górnych dróg oddechowych, trwający powyżej 7 dni.

DOWÓD: opinia sądowo – lekarska k. 10.

S. T. (1) nie był dotychczas karany sądownie.

DOWÓD: dane o karalności k. 27.

S. T. (1) został oskarżony o to, że:

1. w dniu 02 października 2018 r. ok. godz. 14.30 w T. przy ul. (...), zadając uderzenia kolanem w twarz D. T. spowodował złamanie ściany dolnej oczodołu lewego, złamanie ściany przyśrodkowej zatoki szczękowej lewej, krwiaka zatoki szczeki lewej, odmę oczodołu lewego, odmę podskórną powiek oka lewego, krwiaka powieki dolnej lewej oraz wylew krwisty podspojówkowy gałki ocznej lewej, naruszając w ten sposób czynności układu kostnego twarzoczaszki, narządu wzroku oraz górnych dróg oddechowych, trwający powyżej dni 7 w rozumieniu odpowiedniego art. Kodeksu karnego, tj. o czyn z art. 157 § 1 kk;
2. w tym samym miejscu i czasie kierował groźby uszkodzenia ciała wobec D. T., zmuszając go do określonego zachowania, mającego na celu wysłanie wiadomości tekstowych z przeprosinami do J. W., tj. o czyn z art. 191 § 1 kk;
3. w tym samym miejscu i czasie kierował groźby uszkodzenia ciała wobec D. J. (1), zmuszając go do określonego zachowania, mającego na celu wysłanie wiadomości tekstowych z przeprosinami do J. W., tj. o czyn z art. 191 § 1 kk.

Oskarżony konsekwentnie przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów (k. 26, 31, 59v). Wyjaśnił, że kazał napisać D. T. i D. J. wiadomość z przeprosinami do J. W., która podczas jednej z rozmów powiedziała mu, że pokrzywdzeni jej dokuczają. S. T. (1) wskazał, że „poniosło” go, gdy D. T. zaczął „coś komentować”. Oskarżony wskazał, iż był przekonany, że D. T. nic się nie stało. Po powzięciu wiadomości o hospitalizacji chłopca, oskarżony udał się do szpitala by go przeprosić. S. T. (1) nie potrafił wskazać, jakie słowa skierował do pokrzywdzonych by zmusić ich do przesłania J. W. przeprosin.

Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego za wiarygodne i co za tym idzie mogące stanowić podstawę ustaleń dotyczących stanu faktycznego. Relacja S. T. (1) koresponduje z relacją samych pokrzywdzonych. Tym samym w ocenie Sądu brak jest jakichkolwiek podstaw by zakwestionować prawdziwość zaprezentowanej przez S. T. (1) relacji.

Jak zasygnalizowano powyżej, Sąd uznał za wiarygodne zeznania **D. T.** (k. 6-7, 18, 60) i **D. J. (1)** (k. 15, - 59v.-60) gdyż były one jasne, przekonujące, spójne i w zestawieniu z pozostałym materiałem dowodowym tworzyły logiczną całość. Pokrzywdzeni w sposób wiarygodny zaprezentowali przebieg zdarzeń z dnia 2 października 2018 roku. Twierdzenia D. T. i D. J. (1) znalazły również potwierdzenie w wyjaśnieniach S. T. (1) i zeznaniach W. C. (k. 13, 64 v.). D. T. w swych zeznaniach wskazał, iż jedynym sformułowaniem jakie skierował do niego oskarżony było stwierdzenie, że chłopcy mają szczęście, że nie przyszli inni jego koledzy, bo mieliby bardziej „przechlapane”. Z kolei w trakcie postępowania przygotowawczego D. J. (1) wskazał, że oskarżony groził, iż wybiję mu zęby, jeżeli nie wyśle J. W., co wzbudziło w nim poczucie zagrożenia. Co prawda przed Sądem pokrzywdzony pierwotnie zaprzeczył, aby S. T. (1) groził mu w jakikolwiek sposób, jednakże ostatecznie zeznał, że w trakcie pierwszego przesłuchania lepiej pamiętał przebieg

zdarzenia. Ponieważ zeznania pokrzywdzonych pozostają spójne z pozostałym materiałem zgromadzonym w sprawie, Sąd nie znalazł podstaw by je zakwestionować.

Sąd przyznał również przymiot wiarygodności zeznaniom **W. C.** (k. 13, 64 v.) i również na ich podstawie zrekonstruował stan faktyczny na gruncie niniejszej sprawy. Relacja zaprezentowana przez ww. świadka pozostaje spójna z wyjaśnieniami oskarżonego i zeznaniami pokrzywdzonych. Chłopiec był w pobliżu, gdy oskarżony kazał pokrzywdzonym przesłać wiadomość z przeprosinami do „jakiejś J.”, a następnie dwukrotnie uderzył kolaniem w głowę D. T..

Niewiele do sprawy wniosły zeznania świadków **M. T.** (k. 1-2), **A. J.** (k. 61), **L. T.** (k. 60 v.), **J. W.** (k. 65). Pozwoliły jedynie na ustalenie pobocznych okoliczności. Sąd uznał je za jasne i logiczne. Nie znalazł podstaw by je kwestionować.

Sąd oparł ustalenia dotyczące charakteru obrażeń, których doznał pokrzywdzony D. T. na podstawie **opinii sądowo – lekarskiej** (k. 10) wydanej przez biegłego, która była jasna i czytelna i odnosiła się do zgromadzonej w aktach dokumentacji medycznej.

Nadto Sąd dokonał ustaleń stanu faktycznego w oparciu o zgromadzone w toku sprawy dokumenty takie jak dokumentację medyczną i informacje dotyczące karalności oskarżonego, które Sąd uznał za wiarygodne albowiem nie zaistniały podstawy do kwestionowania ich prawdziwości.

Przechodząc do rozważań prawnych, wskazać należy, że w przestępstwa stypizowane w art. 157 kk mają charakter materialny. Realizacja znamion w formie dokonanej wymaga naruszenia dobra, a więc realnego wystąpienia jednego ze skutków w tym przepisie wymienionych. Ustawa posługuje się szerokim znaczeniowo znamieniem czasownikowym „powoduje”, obejmując każdą postać zachowania, które może prowadzić do wytworzenia następstw określonych w tym przepisie. Skutek musi pozostawać w związku kausalnym z zachowaniem sprawcy. W praktyce jak stwierdził Sąd Najwyższy, ustalenie sprawstwa określonego skutku oznacza możliwość jego obiektywnego przypisania, co może nastąpić tylko wtedy, gdy zachowanie sprawcy naruszające obowiązek ostrożności stworzyło lub znacznie zwiększyło prawnie nieakceptowane niebezpieczeństwo dla dobra prawnego stanowiącego przedmiot zamachu i w konsekwencji niebezpieczeństwo to zrealizowało się w postaci wystąpienia skutku przestępnego (wyrok SN z 1.12.2000 r, IV KKN 509/98, OSNKW 2001, Nr 5-6, poz. 34). Przestępstwo z art. 157 § 1 kk można popełnić tylko umyślnie zarówno w zamiarze bezpośrednim, jak i ewentualnym. Sprawca musi przewidywać i co najmniej godzić się na to, iż swoim czynem spowoduje dla zdrowia pokrzywdzonego skutki opisane w tym przepisie. Charakter przestępstw przeciwko zdrowiu i szczególnie trudności towarzyszące dowodzeniu treści strony podmiotowej uzasadniają zobiektywizowanie odpowiedzialności poprzez odwoływanie się do konstrukcji zamiaru ogólnego (nieokreślonego).

Z kolei zgodnie z treścią przepisu art. 191 § 1 kk karze podlega ten, kto stosuje przemoc wobec osoby lub groźbę bezprawną w celu zmuszenia innej osoby do określonego działania, zaniechania lub znoszenia. Przestępstwo zmuszania ma charakter kierunkowy, jego znamieniem jest działanie „w celu” zmuszenia innej osoby do określonego zachowania się. Jest to przestępstwo formalne, do dokonania którego nie jest wymagane osiągnięcie przez sprawcę skutku w postaci zamierzonego zachowania się (działania lub zaniechania) osoby zmuszanej. Przesłanką karalności są więc przestępne środki godzące w wolność osoby zmuszanej, a nie sam skutek, choć niewątpliwie jego spowodowanie ma wpływ na wymiar kary w ramach oceny społecznej szkodliwości czynu. Stosowanie przemocy lub groźby bezprawnej w celu zmuszenia innej osoby do określonego zachowania się (działania, zaniechania lub znoszenia) stanowi klasyczny przykład przestępstwa przeciwko wolności w sferze swobody podejmowania i realizacji decyzji woli.

Nie budzi wątpliwości, iż S. T. (1) swoim zachowaniem zrealizował zarówno znamiona przestępstwa z art. 157 § 1 kk, jak również z art. 191 § 1 kk popełnionego na szkodę D. J. (1). Powyższe okoliczności wynikały bowiem jednoznacznie z wyjaśnień oskarżonego i zeznań pokrzywdzonych oraz z pozostałego materiału dowodowego zebranego w toku sprawy na podstawie którego Sąd poczynił ustalenia faktyczne. Z kolei rozmiar obrażeń, które poniósł pokrzywdzony D. T. obrazuje sporządzona na potrzeby niniejszej sprawy opinia sądowo-lekarska. Niewątpliwie oskarżony musiał liczyć się ze spowodowaniem obrażeń w rozumieniu wyżej przytoczonym. Jest winny spowodowania opisanych w akcie oskarżenia obrażeń powodujących naruszenie czynności układu kostnego twarzoczaszki, narządu wzroku oraz

górnym dróg oddechowych, albowiem nie zachodzą żadne okoliczności winę jego wyłączające - działał umyślnie z zamiarem ewentualnym – przewidując możliwość ich spowodowania i na tę ewentualność się godząc. Oskarżony uderzając kolanem w twarz D. T. niewątpliwie podjął działania, które wskazywałyby na zamiar naruszenia czynności narządu ciała pokrzywdzonego. Oskarżony miał również świadomość wystąpienia możliwych skutków swojego działania, albowiem sam wskazywał, iż po zadanych ciosach pokrzywdzony „przykucnął”. W świetle poczynionych ustaleń faktycznych nie budzi wątpliwości, iż przyjęta kwalifikacja jest prawidłowa.

Z kolei czynności, które oskarżony podjął względem pokrzywdzonego D. J. (1), tj. kierowanie w jego stronę gróźb naruszenia ciała poprzez wybicie chłopcu zębów, ewidentnie wyczerpują znamię „groźby bezprawnej”, które wzbudziły w niego uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione i tym samym wpłynęły na określone zachowanie pokrzywdzonego zgodne z wolą oskarżonego. W ocenie Sądu obawa pokrzywdzonego D. J. (1) była całkowicie uzasadniona zarówno osobą sprawcy, jak i okolicznościami zdarzenia. Agresywne zachowanie oskarżonego, jak również wypowiedzianie gróźb w jego kierunku stwarzało stan faktycznego zagrożenia i było okolicznością obiektywnie uzasadniającą taką obawę.

W tym miejscu wskazać należy, iż zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na przypisanie oskarżonemu sprawstwa w zakresie czynu polegającego na kierowaniu gróźby uszkodzenia ciała wobec D. T., tj. czynu z art. 191 § 1 kk. Oskarżyciel publiczny nie wykazał by S. T. (1) groził D. T. uszkodzeniem ciała. W relacji D. T. próżno szukać informacji wskazujących, iż oskarżony miał stosować wobec niego groźbę bezprawną. Skierowane do chłopców sformułowanie (że mają szczęście, że nie przyszedł z kolegami, bo wówczas mieliby bardziej „przechlapanie”) stanowiły co najwyżej pogroźkę, która nie jest tożsama z pojęciem groźby bezprawnej. Pogroźka zachodzi bowiem wówczas, gdy zapowiedź spowodowania dolegliwości jest tak niejasna i ogólnikowa, że nie można ustalić, czy chodzi o przestępstwo (A. Spotowski, Glosa do wyroku SN z 24.8.1987 r., I KR 225/87, NP 1989, Nr 7–8, s. 180). Tym samym brak jest dostatecznych podstaw ku temu, by potraktować jego słowa w kategoriach groźby bezprawnej.

Konkludując, podkreślić należy, iż zasada domniemania niewinności wymaga zawsze pewności w zakresie stwierdzeń co do winy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1995 roku, I KZP 1/95, OSNKW 1995/5-6/37). Wobec powyższego uznać należy, iż wina oskarżonego w zakresie czynu opisanego w pkt 2. aktu oskarżenia nie została wykazana.

Wobec stwierdzenia, iż oskarżyciel nie udowodnił winy S. T. (1) w powyższym zakresie koniecznym było zatem wydanie wyroku uniewinniającego w tej części.

Zdaniem sądu oskarżony działał w warunkach występku chuligańskiego w rozumieniu art. 115 § 21 kk, a więc publicznie, bez powodu, okazując w ten sposób rażące lekceważenie wobec porządku prawnego. Przestępstwo spowodowania średniego uszczerbku na zdrowiu określone w art. 157 § 1 kk i zmuszanie do określonego zachowania z art. 191 § 1 kk mają charakter umyślny. Z zeznań pokrzywdzonych wynika, że oskarżony napadł na nich bez powodu. Oskarżony wskazywał, że stanął w obronie koleżanki, której mieli dokuczać pokrzywdzeni. Nie można tego tłumaczenia uznać za powód uzasadniający działanie oskarżonego. Jeżeli J. W. czuła się pokrzywdzona działaniami D. T. czy D. J. (1) winna skorzystać z pomocy rodziców, dyrekcji szkoły, wychowawcy, pedagoga czy wreszcie policji. S. T. (1) nie był w żadnym stopniu uprawniony do tego aby „wymierzać sprawiedliwość”.

Ustalenie przez Sąd, że czyny, za który skazuje sprawcę miały charakter umyślny, popełniony publicznie i bez powodu, czym zmanifestowany został jego rażąco lekceważący stosunek do porządku prawnego, obligowało sąd do zakwalifikowania tych czynów jako występku popełnionych w warunkach czynu chuligańskiego, o którym mowa w art. 57a kk. Czyny przypisane oskarżonemu popełnione zostały publicznie, albowiem oskarżony naruszył czynności narządu ciała pokrzywdzonego D. T. kopiąc go kolanem w twarz w miejscu ogólnie dostępnym, w pobliżu szkoły, w tym samym miejscu zmusił groźbą D. J. (1) do wysłania wiadomości z przeprosinami do J. W..

Mając na uwadze to, iż kara stanowi przede wszystkim środek polityki karnej umożliwiający osiągnięcie celów represyjnych oraz prewencyjnych, w szczególności ma zapobiec ponownemu popełnieniu przez oskarżonego czynu zabronionego oraz skłonić go do przestrzegania porządku prawnego Sąd wymierzył za przestępstwo z art. 157 § 1 kk karę 10 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cel

społeczny w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym, zaś za przestępstwo z art. 191 § 1 kk karę 4 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cel społeczny w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym.

W podstawie wymiaru kary powołany został przepis art. 57a§ 1 kk albowiem przyjęcie przez sąd, że sprawca działał w warunkach występku o charakterze chuligańskim obligowało sąd do orzeczenia kary nie niższej od dolnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę.

W niniejszej sprawie, w ocenie sądu, uzasadnione było zastosowanie art. 37a k.k., zawierającego dyrektywę szczególną dotyczącą wyboru rodzaju kary przy orzekaniu w sprawach tzw. średniej przestępczości zagrożonej karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą lat 8. Przepis ten wprowadza generalną możliwość orzekania w miejsce grożącej za dane przestępstwo kary pozbawienia wolności bez żadnych innych alternatyw, tzw. kary zamiennej w postaci grzywny lub ograniczenia wolności. Jest to niemal nieograniczona kompetencja przyznana Sądom do wymierzania sprawcom przestępstw o średnim ciężarze gatunkowym jednej z kar wolnościowych, jeśli zdaniem sądu - kierującego się ogólnymi dyrektywami i wskazaniem dotyczącymi wymiaru kary określonymi w art. 53 k.k. oraz dyrektywami szczególnymi mającymi w danym przypadku zastosowanie (np. z art. 54 § 1, z art. 58 § 2 lub § 2a k.k.) - taka reakcja na czyn sprawcy będzie odpowiednia (V. Konarska-Wrzošek [w:] Kodeks karny. Komentarz, pod red. R.Stefański, wyd. 10, 2014, Legalis). Wyjęcie podobnego ustawowego zapisu, który dotąd funkcjonował wśród dyrektyw wymiaru kary (tj. art. 58 § 3 k.k.) i włączenie go do rozdziału zawierającego katalog kar oraz formalne wskazania co do ich wymiaru, prowadzi do wniosku, że art. 37a k.k. jest regulacją uzupełniającą ustawowe zagrożenie karą pozbawienia wolności zawartą w większości typów kryminalnych czynów zabronionych o sankcje alternatywne. Omawiany przepis jest bowiem wyrazem nadania przez ustawodawcę priorytetowego znaczenia karom wolnościom (Kodeks karny. Komentarz, Ryszard Stefański, wyd. 11, Legalis 2015). Podzielić należy zatem w odniesieniu do art. 37a k.k. pogląd wyrażony uprzednio w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 1975 roku (V KRN 89/75, Legalis), w którym wskazano, że stosowanie art. 54 § 1 ówczesnego kodeksu karnego (którego odpowiednikiem w obecnie obowiązującym kodeksie był następnie art. 58 § 3 k.k.) powinno mieć miejsce wtedy, gdy w rachubę wchodzi skazanie za występki o niezbyt dużym społecznym niebezpieczeństwie, przy czym odstępianie od wymierzenia kary pozbawienia wolności wskazane jest wówczas, gdy ze względu na właściwości i warunki osobiste sprawcy oraz jego sposób życia można przypuszczać, że kara zasadnicza rodzajowo łagodniejsza spełni cele zapobiegawcze, wychowawcze oraz społecznego oddziaływania (podobnie wyrok SN z 16.3.1976 r., VI KRN 30/76, OSNKW 1976, z. 6, poz. 75).

Przy wymiarze kar jednostkowych sąd miał na uwadze z jednej strony społeczną szkodliwość przypisanych skazanemu przestępstw, działanie w sposób częściowo zaplanowany, z drugiej zaś młody wiek oskarżonego, jego dotychczasową niekaralność, przyznanie się do popełnienia zarzucanych mu czynów oraz zachowanie po popełnieniu przestępstwa, kiedy to oskarżony udał się do szpitala gdzie przebywał D. T. z zamiarem przeproszenia go. Okoliczności te w ocenie sądu uzasadniały właśnie zastosowanie dyspozycji art. 37a kk. W ocenie sądu kara ograniczenia wolności znacznie lepiej spełni cele kary: wychowawczy i prewencyjny, niż wnioskowana przez prokuratora (niekonsekwentnie zresztą, bo inaczej niż we wniosku złożonym w trybie art. 335kpk) kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Oskarżony musi ponieść konsekwencje swojego zachowania.

Obligatoryjnie po myśli art. 57a§ 2 kk sąd zobowiązał oskarżonego S. T. (1) do zapłaty na rzecz pokrzywdzonego D. T. nawiązki w wysokości 2000 złotych, zaś na rzecz D. J. (1) 100 złotych.

Po myśli art. 85 § 1 i 2 kk i art. 86 §1 i 3 kk sąd wymierzył oskarżonemu w miejsce jednostkowych kar 10 i 4 miesięcy ograniczenia wolności karę łączną 1 roku ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cel społeczny wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym. Sąd zastosował przy wymiarze kary zasadę częściowej absorpcji albowiem między poszczególnymi czynami istniał ścisły związek czasowy. Sąd zobowiązał ponadto oskarżonego do kontynuowania nauki w okresie wykonywania kary ograniczenia wolności.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono po myśli § 17 ust. 2 pkt 3 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej, pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 2016r. poz. 1715)

O kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 624 § 1 kpk oraz art. 17 ust. 1 ustawy z 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz.223 ze zm.) uznając, iż uiszczenie stosownych kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa ze względu na sytuację majątkową oskarżonego byłoby dla niego nadmiernym obciążeniem. Oskarżony uczy się i pozostaje na utrzymaniu rodziców.